

ZBIORY I BIBLIOTEKARZE dawniej i dziś...

BIBLIOTEKARZE PSM I i II stopnia w Nysie:

Jan Warycki	1961 – 1975
Urszula Górska	1975 – 1988
mgr Bożena Agata Paralusz	1988 – nadal

Kiedy w lipcu 1957 roku powstało Społeczne Ognisko Muzyczne, nauczycielom i uczniom potrzebne były książki i (przede wszystkim) nuty. Już wówczas zaczęto gromadzić pierwsze zbiory i organizować bibliotekę. Nasza wiedza na ten temat jest dość skromna, gdyż do "naszych czasów" nie zachowało się zbyt wiele informacji. Kronika Szkoły też milczy na ten temat. Nie przetrwała ani jedna księga inwentarzowa, choć były na pewno, ponieważ na wielu książkach i nutach widnieją znaki proveniencyjne - pieczątki "Społeczne Ognisko Muzyczne w Nysie".

Pierwsze nuty mogły pochodzić z darów od różnych instytucji i osób prywatnych. Wiemy to stąd, gdyż na niektórych egzemplarzach pozostały do dziś pieczątki z informacją "egzemplarz bezpłatny".

Pierwszym bibliotekarzem był pan Jan Warycki, nauczyciel w klasie akordeonu. Powierzono mu obowiązki opieki nad biblioteką w 1961 roku, z chwilą powstania Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia. Pan Warycki założył dwie księgi inwentarzowe: dla książek i dla nut, i nadawał im numery inwentarzowe. Wiemy to, ponieważ na wielu egzemplarzach widoczne są dawne numery i pieczątki "Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Nysie", często dokładnie w miejscu poprzednich, tych z Ogniska. W pierwszej bibliotece zgromadzono około 1804 egzemplarze nut i ponad 300 woluminów książek (przypuszczalnie 309).

Nie wiemy, który egzemplarz nut był pierwszy. Wiemy natomiast, iż pod numerem 3 wpisane były nuty Roberta Schumanna na fortepian, (obecnie N 1):

SCHUMANN Robert

Ptaszek prorokiem: [na fortepian] /do druku przygot. M. i A. Riegerowie.
Warszawa: Polskie Wydawnictwo Muzyczne, 1958.- 3 s.; 30 cm.-
(Miniatury fortepianowe; nr 57) - Znak wyd. PWM 3280.

Nie mamy informacji, która książka była pierwsza. Wiemy tylko, iż pod drugim numerem inwentarzowym (KM - 2) wpisano Przewodnik operowy (teraz K 35):

STROMENGER Karol

Przewodnik operowy/Karol Stromenger

Warszawa: Państwowe Wydawnictwo "Iskry", 1959.- 621 [7] s.; 17 cm.

W 1969 roku przeniesiono Szkołę do nowej siedziby, (dawnego

"Seminarium Św. Anny"), przy Rynku Solnym 2. Wkrótce zaczął się nowy etap także i dla biblioteki.

W październiku założono nową Księgę inwentarzową nut. I tak pod datą 7.10.1971 wpisano pierwsze 160 egzemplarzy nut, następnie 16.10 – 139 egz. i 27.10 – 99 egz. W listopadzie w dniach: 10, 20 i 24 wpisano 239 egz, w grudniu (18, 22 i 23) wpisano 679 egz. Kolejne egzemplarze wpisano dopiero w marcu 1972 roku (20 i 21) – 158 egz. i w maju. Nuty były wpisywane w dość przypadkowej kolejności. Na poszczególne egzemplarze nanoszono nowe pieczątki i nadawano im nowe numery inwentarzowe. Nuty obkładano w schludne okładki z szarego papieru i zaopatrywano je w białe nalepki. Ten styl zachował się do dziś.

W październiku 1972 roku założono nową Księgę inwentarzową książek. Pod datą 2.10.1972 wpisano 127 woluminów książek, także w bardzo dowolnej kolejności. W następnych dniach (5, 9 i 19) wpisano kolejnych 18 woluminów oraz 4 w maju.

W nowej bibliotece pierwszy numer inwentarzowy nadano wspomnianym powyżej nutom Roberta Schumanna: "Ptaszek prorokiem", na fortepian. Natomiast książką z numerem jeden jest:
MARTIENSSEN – LOHMANN Franziska
Kształcenie głosu śpiewaka / Franziska Martienssen – Lohmann;
z niem. tłum. Ludwik Sulikowski.
Kraków: Polskie Wydawnictwo Muzyczne, 1958.- 108 [1] s.; 24 cm
(poprzednio KM 27).

W bibliotece nie było żadnych katalogów. Dla lepszej orientacji w zbiorach zaczęto opracowywać specjalne spisy nut (w zeszycie), z podziałem na poszczególne instrumenty. Wykazy te, uzupełniane na bieżąco o nowości biblioteczne, funkcjonowały przez długie lata. Raczej nie prowadzono wówczas statystyki odwiedzin ani wypożyczeń. Nie zachowały się żadne ślady. Nie wiemy nawet ilu czytelników zarejestrowano w bibliotece i czy była także otwarta dla osób spoza Szkoły.

Pani Irena Klimczak, wspominając tamte lata powiedziała (cyt. z pamięci):
"Nie pamiętam dawnej biblioteki. Grało się tylko ze swoich nut. Każdy nauczyciel miał własne nuty i wypożyczał niektóre swoim uczniom, a uczniowie czasem sobie coś przepisywali ręcznie."

Od listopada 1973 roku w bibliotece zaczęto gromadzić płyty gramofonowe, długogrające, tzw. "longplaye" ("asfalty"). Początkowo dzielono je na poszczególne działy i każdemu z nich nadawano numery inwentarzowe "od jedyńki", np. muzyka fortepianowa, utwory skrzypcowe, pieśni solowe, muzyka dawna, ludowa i in. Pod numerem 1 (nr 1/1) zanotowano:
XL 0166 Płyta długogrająca: L. v. Beethoven: Sonaty fortepianowe,
(obecnie numer P 250).

Pan Jan Warycki był bibliotekarzem do roku 1975. Wtedy to pieczę nad zbiorami powierzono pani Urszuli Górskiej, nauczycielce w klasie fortepianu i teorii oraz opiekunce chóru dziecięcego. Pani Urszula Górka pełniła obowiązki bibliotekarza do roku 1988. Książki i nuty znajdowały się wówczas w dawnej sali 23 (?) obecnie 29A, natomiast płyty były w dawnej klasie 31 (teraz 39) i opiekował się nimi pan Stanisław Kosz.

Wspomniany podział płyt na działy utrudniał szybką orientację w płytotece. Dlatego też w następnych latach pan Stanisław Kosz i pan Janusz Dąbrowski (wówczas Wicedyrektor) poukładali wszystkie płyty na nowo i nadali im nowe numery, umieszczając w księdze inwentarzowej odpowiednie informacje. Stąd też płyty z początkowych lat mają czasem potrójną numerację, np.: (001) 123 SX 0057 F. Chopin: Polonezy (16/76), (spisana w 1988 r.)

W 1988 roku ówczesny Wicedyrektor, pan Janusz Dąbrowski przeorganizował bibliotekę kompleksowo. Wszystkie zbiory, tj. książki, nuty, płyty gramofonowe, kasety magnetofonowe i materiały metodyczne COPSA (czyli materiały pomocnicze dla nauczycieli szkół i ognisk artystycznych, wydawane przez Centralny Ośrodek Pedagogiczny Szkolnictwa Artystycznego w Warszawie) zostały przeniesione do jednego pomieszczenia (dawniej m. in. pokoju gościnnego dla dojeżdżających nauczycieli), teraz jest to sala nr 19, klasa fortepianu. Pan Janusz Dąbrowski (obecnie Dyrektor Szkoły) wspomina (cytat z pamięci): "pamiętam, jak pewnego dnia pozbierałem biblioteczkę, te drewniane, a potem poobcinałem nogi i ustawiałem w klasie. Później układaliśmy nuty." Następnie opracował także katalog kartkowy płyt gramofonowych według własnego pomysłu. Ten katalog świetnie sprawdza się do dzisiaj – chociaż teraz (bardziej) jako indeks kompozytorów i ich utworów (ponieważ brakuje w nim opisu płyt jako całości dokumentu).

W 1988 roku utworzono pełny etat bibliotekarza, 30 godzin tygodniowo. Kiedy pierwszy raz przyszedłam do Szkoły Muzycznej, w ostatnich dniach października, miałam za sobą już pewne doświadczenie w pracy w różnych bibliotekach. Pamiętam do dziś, jak (wtedy) pan Wicedyrektor Janusz Dąbrowski wprowadził mnie do niewielkiego pomieszczenia i powiedział: "A to jest nasza biblioteka". I moje pierwsze wrażenie: zbiory były ułożone od podłogi i sięgały (prawie) do sufitu. Nuty były starannie obłożone w szare okładki z białymi nalepkami. Wszystkie zbiory, poukładane równiutko na półkach, czekały cierpliwie na swoich użytkowników. Jedno okno, z kratami (byliśmy na parterze).

Pan Dąbrowski otworzył jedną z szuflad i powiedział: "A tutaj są takie karteczki...". To są karty czytelnika, odpowiedziałam. "Tutaj są mniejsze...", padło następne zdanie. To są karty książki, wyjaśniłam. "A w tej szufladzie są jeszcze inne..." To są zobowiązania czytelników. W pozostałych szufladach były jeszcze inne druki biblioteczne. Wtedy potraktowałam te pytania jak egzamin...

2 listopada 1988 roku rozpoczęłam pracę nauczyciela bibliotekarza i... zostałam do dziś. Zauroczył mnie klimat tego niezwykłego miejsca: muzyka dobiegająca zewsząd, fantastyczni ludzie i ciekawe zbiory. Pamiętam, jak pracowałam nad katalogiem książek. Opracowywałam np. książki o Fryderyku Chopinie, a nade mną, w klasie fortepianu ktoś ćwiczył Andante spianato i Wielki Polonez Es -dur...

Zacząłam od opracowania katalogów: najpierw książek potem nut. Jednocześnie prowadziłam statystykę i sprawozdawczość. Utworzony został kącik muzyczny, w którym każdy mógł posłuchać muzyki. W Nysie istniała (wtedy) księgarnia muzyczna. Przybywało, więc, zbiorów. Biblioteka się rozrastała. Wkrótce (?) przeniesiono wszystkie zasoby do nowego, większego pomieszczenia, czyli sali nr 5 (obecnie gabinet Dyrektora Szkoły). W bibliotece zaczęto gromadzić nowe rodzaje zbiorów: płyty kompaktowe (od 28.12.1988) i materiały orkiestrowe (od 1990) oraz kasety wideo (od 1991).

W czwartek, 4 marca 1999 roku przeniesiono bibliotekę po raz trzeci, do największego (jak dotąd) pomieszczenia (42 m²), na pierwszym piętrze, w samym sercu Szkoły, gdzie znajduje się do dzisiaj. W nowym lokum znalazło się miejsce na kącik czytelniczy i muzyczny oraz na... nowy rodzaj zbiorów. Od 13.02.2006 gromadzimy także płyty DVD oryginalne i z nagraniami naszych szkolnych imprez i wydarzeń. Wkrótce zakupiony został pierwszy komputer. Obecnie nauczyciele i uczniowie mają możliwość posłuchania i/lub obejrzenia w bibliotece płyt ze swoimi własnymi występami na scenie. I chętnie z tego korzystają.

W naszej Szkole i bibliotece dużo się zmienia. I tak w 2010 roku zakupiono dwa nowe regały, natomiast w maju wymieniono okna. Kompleksowy remont biblioteki nastąpił w czasie wakacji, kiedy to odnowiono parkiet, odświeżono ściany, zakupiono siedem nowych szaf na płyty gramofonowe i materiały metodyczne oraz przeorganizowano układ pozostałych mebli i sprzętów. W nowym roku szkolnym zainstalowano drugi komputer z dostępem do Internetu.

Obecnie prowadzone są intensywne prace w celu utworzenia komputerowej bazy danych naszych zbiorów bibliotecznych. Na bieżąco opracowywane są także Katalogi obrazkowe płyt: CD, CDR i DVD.

Jestem bibliotekarką z powołania, przekonania i zamiłowania do... muzyki, książek i ludzi. Ukończyłam pięcioletnie studia magisterskie na Uniwersytecie Wrocławskim (Wydział Filologiczno-Historyczny, kierunek – Bibliotekoznawstwo i Informacja Naukowo-Techniczna, specjalność: biblioteki szkolne i pedagogiczne). Pracowałam w kilku różnych bibliotekach. Na bieżąco dokształcam się na kursach organizowanych przez Bibliotekę Narodową (m. in. w bibliotece Związku Kompozytorów Polskich w Warszawie), Centrum Edukacji Artystycznej (w Akademii Muzycznej w Gdańsku) i samodzielnie (e-learning).

Lubię moją pracę. Mam tutaj (prawie) wszystko, co dla mnie najważniejsze: wspaniałych ludzi, ciepłych i życzliwych, muzykę – bardzo różnorodną, i książki – w większości także związane z muzyką.

Nasza biblioteka szkolna służy nauczycielom, uczniom i innym pracownikom Szkoły oraz rodzicom – jako, źródło wiedzy i informacji. Obecnie jest pracownią multimedialną i wspomaga przygotowanie naszych uczniów do samokształcenia i rozwijania różnorodnych zainteresowań. Gromadzone zasoby w różny sposób związane są z muzyką. Dlatego zapraszamy miłośników Szkoły, melomanów i innych użytkowników informacji. W miarę posiadanych możliwości udostępniamy nasze zbiory także osobom z zewnątrz.

Szkoła i biblioteka są "żywymi" organizmami i ciągle się rozwijają. Nie byłoby to możliwe bez ludzi - poprzedników, którzy zapoczątkowali to dzieło oraz sympatyków, wspierających nasze działania na różnych etapach. Myślę tutaj w szczególności o dwóch osobach, które można włączyć do grona Prawdziwych Bibliotekarzy. Są to panowie Stanisław Kosz, nauczyciel w klasie teorii, który przez długi czas opiekował się szkolną płytoteką i do dnia dzisiejszego chętnie służy radą i pomocą w różnych sprawach. A także, a może przede wszystkim, obecny Dyrektor Janusz Dąbrowski, człowiek niezwykle życzliwy i cierpliwy, taki dobry duch i jednocześnie bibliotekarz z zamiłowaniem i przekonaniem. Panowie – czapki z głów!

Bożena Agata Paralusz